

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 roku, sygn. akt VIII C 116/13, Sąd Rejonowy w Skierniewicach, VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w R., oddalił powództwo Urzędu Dozoru Technicznego w W. skierowane przeciwko Z. N. o zapłatę.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Pozwem z dnia 18 grudnia 2012 roku Urząd Dozoru Technicznego w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Z. N. kwoty 462,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 225,60 zł od dnia 8 marca 2011 roku i od kwoty 237 zł od dnia 27 marca 2012 roku, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych oraz wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. W uzasadnieniu powód podał, że świadczył na rzecz pozwanego usługi polegające na wykonywaniu dozoru technicznego nad urządzeniami – podestami ruchomymi, które zostały zarejestrowane w prowadzonej przez niego ewidencji. Za wykonanie dozoru naliczono opłatę roczną za rok 2011 w kwocie 225,60 zł oraz za rok 2012 w kwocie 237,00 zł. Pozwany nie uregulował wymienionych wyżej kwot.

Nakazem zapłaty z dnia 28 grudnia 2012 roku wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd uwzględnił powództwo w całości.

W dniu 11 stycznia 2013 roku wpłynął sprzeciw pozwanego od wskazanego nakazu zapłaty. Pozwany zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podniósł, że roszczenie powoda jest bezzasadne z uwagi na zbycie urządzeń podlegających dozorowi technicznemu.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, iż pozwany był zobowiązany do pisemnego poinformowania o zbyciu urządzenia i jego wyrejestrowania z ewidencji. Nadto podniósł, że dopóki takie oświadczenie nie dotrze do powoda ma on prawną możliwość naliczania i dochodzenia opłaty rocznej za dozór techniczny.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany Z. N. pismem z dnia 14 kwietnia 2008 roku zwrócił się do Urzędu Dozoru Technicznego o zezwolenie na korzystanie z urządzeń technicznych – dwóch podestów ruchomych marki D. zamontowanych na pojazdach marki R. (...) o numerach podwozia (...) i (...). Ponadto pozwany zobowiązał się do pokrywania kosztów czynności wykonywanych przez jednostki dozoru technicznego. W dniu 16 kwietnia 2008 roku Urząd Dozoru Technicznego przeprowadził badania urządzeń technicznych pozwanego, które zakończyły się wynikiem pozytywnym. W tym samym dniu zostały wydane dwie decyzje zezwalające na eksploatację wyżej wskazanych urządzeń, które określiły formę dozoru. Termin ważności decyzji został oznaczony na dzień 30 kwietnia 2010 roku. W dniu 16 maja 2008 roku Z. N. sprzedał pojazd marki R. numer nadwozia (...) R. D.. Następnie w dniu 24 czerwca 2008 roku zbył na rzecz K. D. samochód ciężarowy marki R. numer nadwozia (...). W dniu 29 czerwca 2010 roku Urząd Dozoru Technicznego - ze względu na upływ ważności decyzji z dnia 16 kwietnia 2008 roku i nieprzedstawienie przez pozwanego w terminie urządzeń do kolejnego badania stanu technicznego - wydał decyzje o wstrzymaniu eksploatacji urządzeń. W dniu 4 lutego 2011 roku powód wystawił rachunek na kwotę 225,60 zł jako opłatę eksploatacyjną za rok 2011. Natomiast w dniu 24 lutego 2012 roku wystawił kolejny rachunek na kwotę 237 zł jako opłatę eksploatacyjną za rok 2012. Powód wielokrotnie wzywał Z. N. do uregulowania opłaty rocznej za dozór techniczny ustalonej za rok 2011 na kwotę 225,60 zł oraz za rok 2012 na kwotę 237,00 zł. Pozwany do chwili obecnej nie uregulował tych należności. Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dokumenty.

Dokonując rozważań prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że z treści art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o dozorcze technicznym (Dz. U. Nr 122, poz. 1321 ze zm.) wynika, iż Urząd Dozoru Technicznego jest państwową osobą prawną, na którą ustawa nakłada obowiązek wykonywania określonych czynności z zakresu poddawania dozorowi urządzeń wykorzystywanych przez przedsiębiorców. Za czynności te pobierane są opłaty (art. 34 ustawy). Wysokość należności z tego tytułu określają przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 listopada

2010 roku w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego (Dz. U. Nr 229, poz. 1502 ze zm.). Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia pobiera się opłatę roczną w każdym roku od eksploatującego urządzenie techniczne znajdujące się w ewidencji jednostek dozoru technicznego. Sąd Rejonowy ocenił, że wskazane czynności mają charakter cywilnoprawny, nie zaś administracyjnoprawny, albowiem powód nie wydał decyzji co do przysługujących mu opłat, lecz wystawił faktury, wskazując w nich, za jakie czynności ustalił należność oraz w jakim terminie należności powinny być przez pozwanego uiszczone. Posiłkowo za taką oceną więzi łączącej strony przemawia, zdaniem Sądu Rejonowego, również treść rozporządzenia, gdzie w § 5 i 6 mówi się o przedsiębiorcach jako zleceniodawcach. Sąd Rejonowy ocenił, że umowa o przeprowadzenie czynności dozoru technicznego jest umową o świadczenie usług. Stosownie do art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się przepisy o zleceniu. Sąd Rejonowy stwierdził, że co do zasady dający zlecenie winien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, w tym zatem opłatę roczną za prowadzenie ewidencji urządzeń technicznych podlegających dozorowi technicznemu. Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia pobiera się opłatę roczną w każdym roku od eksploatującego urządzenie techniczne znajdujące się w ewidencji jednostek dozoru technicznego. Nadto, wobec urządzeń technicznych wycofanych z eksploatacji ustalono stawkę zerową opłaty rocznej. Wycofanie urządzenia technicznego z eksploatacji podlega pisemnemu zgłoszeniu przez eksploatującego to urządzenie do właściwej jednostki dozoru technicznego w terminie do dnia 15 grudnia poprzedzającego rok, za który pobierana będzie opłata roczna (§ 2 ust. 4 rozporządzenia). W toku dalszych rozważań Sąd pierwszej instancji wskazał, że w realiach niniejszej sprawy pozwany zbył w 2008 roku pojazdy, na których znajdowało się urządzenie podlegające dozorowi technicznemu, jednakże nie zgłosił pisemnie u powoda wycofania urządzeń technicznych z eksploatacji. W dniu 29 czerwca 2010 roku Urząd Dozoru Technicznego wydał decyzje o wstrzymaniu eksploatacji urządzeń ze względu na upływ ważności decyzji z dnia 16 kwietnia 2008 roku i nieprzedstawienie ich w terminie do kolejnego badania stanu technicznego. Sąd Rejonowy zauważył, że w myśl § 2 ust. 2 rozporządzenia opłatę roczną pobiera się w każdym roku jedynie od eksploatującego urządzenie techniczne. W ocenie Sądu meriti eksploatacja jest to zjawisko techniczno-ekonomiczne podejmowane wraz z wyprodukowaniem, sprzedażą obiektu lub systemu, które kończy się wraz z jego wycofaniem lub wraz z zaniechaniem używania. Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro powód wydał decyzję o wstrzymaniu eksploatacji urządzeń, to faktycznie nie można było mówić, iż urządzenie to było używane przez pozwanego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji można przyjąć, że decyzje powoda z dnia 29 czerwca 2010 roku spowodowały wycofanie urządzeń z eksploatacji. Nadto, Sąd a quo zaznaczył, że problemem opłat pobieranych przez Urząd Nadzoru (...) zajmował się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2005 roku (sygn. akt IV CK 771/04). Sąd Najwyższy stanął wówczas na stanowisku, iż opłaty powinny być pobierane przez Urząd gdy czynności nadzoru zostały rzeczywiście wykonane. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono między innymi, że „(...) stosunek łączący strony jest stosunkiem cywilnoprawnym, który nawiązuje się w chwili, kiedy konkretna czynność nadzoru zostaje wykonana, a powód sporządzi fakturę stanowiącą podstawę zapłaty wymienionej w niej kwoty we wskazanym terminie (...)”. Sąd Rejonowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego i uznał, że opłaty są ekwiwalentem za usługi świadczone przez Urząd Dozoru Technicznego, a zatem nie mogą być naliczane za okres, w którym Urząd Dozoru Technicznego nie podejmuje żadnych działań wobec urządzeń podlegających dozorowi. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie jest czynnością dozoru technicznego kierowanie do pozwanego wezwań o zapłatę.

Biorąc pod uwagę poczynione ustalenia faktyczne i dokonując ich oceny prawnej, Sąd Rejonowy stwierdził, że powód nie miał podstaw do obciążenia pozwanego opłatami rocznymi za dozór techniczny za rok 2011 i rok 2012, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone w całości apelacją powoda. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego dotyczącego przepisów o umowie zlecenia, w szczególności art. 749 k.c., art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c. poprzez ich błędną interpretację;
2. naruszenie § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 listopada 2010 roku w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wycofanie urządzeń technicznych z eksploatacji następuje mocą samych decyzji o odmowie dopuszczenia do eksploatacji.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 462,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 225,60 zł od dnia 8 marca 2011 roku i od kwoty 237 zł od dnia 27 marca 2012 roku, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w obu instancjach według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o kosztach postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podzielił dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przyjął je za własne, w szczególności mając na względzie fakt, że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie została w apelacji podważona.

Wobec tego, że apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu wyłącznie naruszenie prawa materialnego, a Sąd drugiej instancji związany jest zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego i poza przypadkami nieważności postępowania, nie bierze ich pod uwagę z urzędu, poniższe rozważania poświęcone zostaną wyłącznie prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji norm prawa materialnego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

W pierwszej kolejności podjąć należy kwestię oceny, czy Sąd Rejonowy dopuścił się błędnej interpretacji przepisów kodeksu cywilnego dotyczących umowy zlecenia, w szczególności art. 749 k.c. i art. 746 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c.

Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, z treści art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o dozorcze technicznym wynika, iż Urząd Dozoru Technicznego jest państwową osobą prawną, na którą ustawa nakłada obowiązek wykonywania określonych czynności z zakresu poddawania dozorowi urządzeń wykorzystywanych przez przedsiębiorców. Za czynności te od eksploatującego, zgodnie z art. 34 ustawy, pobierane są opłaty, których wysokość określają przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 listopada 2010 roku w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego. Zważywszy na cywilnoprawny charakter więzi łączącej eksploatującego z Urzędem Dozoru Technicznego, umowa o przeprowadzenie czynności dozoru technicznego jest umową o świadczenie usług. W myśl art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się przepisy o zleceniu. Zgodnie z treścią art. 742 k.c. dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia. Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia pobiera się opłatę roczną w każdym roku od eksploatującego urządzenie techniczne znajdujące się w ewidencji jednostek dozoru technicznego. Tym samym, dla możliwości naliczenia opłat rocznych koniecznym jest, ażeby podmiot obciążony opłatą był eksploatującym urządzenie techniczne.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalony w toku postępowania stan faktyczny przemawia za przyjęciem, że pozwany zaprzestał być eksploatującym wskazane urządzenia. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że pozwany zbył w 2008 roku pojazdy, na których znajdowało się urządzenie podlegające dozorowi technicznemu. Nadto, w dniu 29 czerwca 2010 roku Urząd Dozoru Technicznego wydał decyzje o wstrzymaniu eksploatacji urządzeń, ze względu na upływ ważności decyzji z dnia 16 kwietnia 2008 roku i nieprzedstawienie ich w terminie do kolejnego badania stanu technicznego. W myśl § 2 ust. 2 rozporządzenia opłatę roczną pobiera się w każdym roku jedynie od eksploatującego urządzenie techniczne. W realiach sprawy wypada przyjąć, że decyzje powoda z dnia 29 czerwca 2010 roku spowodowały wstrzymanie eksploatacji urządzeń. Tym samym, godzi się zauważyć, że jakkolwiek dokonanie wypowiedzenia w trybie art. 746 k.c. świadczyłoby o zachowaniu najwyższej staranności przez stronę stosunku zobowiązaniowego, to jednak nie było czynnością niezbędną dla ustania tego stosunku, skoro działaniem samego powoda eksploatacja urządzeń została wstrzymana.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 749 k.c., wypada zauważyć, że wbrew twierdzeniu skarżącego, wskazany przepis nie stanowi podstawy bezwarunkowej odpowiedzialności zleceniodawcy za wszelkie czynności podejmowane przez zleceniobiorcę w okresie pomiędzy wygaśnięciem zlecenia a dowiedzeniem się o tym fakcie przez zleceniobiorcę.

W doktrynie prawa zobowiązań podkreśla się, że fikcja istnienia zlecenia na korzyść przyjmującego zlecenie polega na tym, że jego działania podjęte w dobrej wierze po wygaśnięciu zlecenia traktowane są tak jak spełnianie świadczenia. Jeżeli wskazane warunki są spełnione, zleceniobiorca może domagać się zwrotu wydatków i zapłaty wynagrodzenia lub jego odpowiedniej części oraz zwolnienia z zaciągniętych zobowiązań (E. Gniewek, P. Machnikowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2013). W ten sposób ustawa chroni interes prawny działającego w dobrej wierze przyjmującego zlecenie (zob. K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 2, Wyd. 7, Warszawa 2013). Zarówno cel wskazanej regulacji, jak i jej treść sprzeciwiają się jej zastosowaniu na gruncie niniejszej sprawy. Jak wskazano wyżej, celem ustawodawcy jest ochrona zleceniobiorcy przed utratą prawa do wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków w sytuacji, gdy spełni on świadczenie w nieświadomości wygaśnięcia stosunku zlecenia. W realiach przedmiotowej sprawy, jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, powód nie podjął żadnych czynności, które można by zakwalifikować jako służące spełnieniu świadczenia względem pozwanego, a zatem należało przyjąć, że nie przysługiwało mu prawo do wynagrodzenia za te czynności. Wskazana argumentacja znajduje potwierdzenie w treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 roku (sygn. akt IV CK 771/04), w treści którego wyraźnie podkreślono, że świadczeniem, którego spełnienie obciąża Urząd Nadzoru (...) jest konkretna czynność nadzoru technicznego. Tym samym nie można przyjąć, że sam fakt prowadzenia ewidencji, czy też wysyłania wezwań do zapłaty zaległości może stanowić spełnienie owego świadczenia.

Za chybiony również należy uznać zarzut naruszenia § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 listopada 2010 roku w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wycofanie urządzeń technicznych z eksploatacji następuje mocą samych decyzji o odmowie dopuszczenia do eksploatacji. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy, formułując tezę, iż decyzje powoda z dnia 29 czerwca 2010 roku spowodowały wycofanie urządzeń z eksploatacji, dopuścił się skrótu myślowego i nie nawiązywał do znaczenia terminu „wycofanie z eksploatacji” zawartego w treści § 2 ust. 4 rozporządzenia. Zdaniem Sądu Odwoławczego sformułowanie „wycofanie z eksploatacji”, którym posłużył się Sąd Rejonowy w treści rozważań prawnych, zostało użyte w znaczeniu potocznym. Za taką interpretacją przemawia okoliczność, że z faktu wycofania urządzeń z eksploatacji Sąd pierwszej instancji nie wywodzi skutku, o którym mowa w treści § 2 ust. 4 rozporządzenia, a zatem zastosowania stawki zerowej opłaty rocznej. Wskazane sformułowanie, choć nieprecyzyjne, posłużyło jedynie do wzmocnienia tezy, iż opłaty są ekwiwalentem za usługi świadczone przez Urząd Dozoru Technicznego, a zatem nie mogą być naliczane za okres w którym Urząd Dozoru Technicznego nie podejmuje żadnych działań wobec urządzeń podlegających dozorowi, co ma miejsce w sytuacji, gdy eksploatacja urządzeń zostaje wstrzymana. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Odwoławczy nie podzielił poglądu skarżącego dotyczącego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji dyspozycji § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 listopada 2010 roku w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego.

Wobec tego, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził proces subsumpcji ustalonego stanu faktycznego i dokonał właściwej interpretacji norm prawa materialnego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.